

Robert Vannoy , Powtórzonego Prawa, Wykład 10B

© 2011, dr Robert Vannoy , dr Perry Phillips i Ted Hildebrandt

Centralizacja kultu w Powtórzonego Prawa 12, artykuł Halwardy

III. Centralizacja kultu i jej implikacje dla daty Powtórzonego Prawa

AD Halwarda, artykuł „Miejsce, które wybierze Pan”

W ostatniej klasie wprowadziliśmy cyfrę rzymską III. Jest to „Centralizacja kultu i jej konsekwencje dla daty Powtórzonego Prawa”. Myślę, że to co tutaj zrobię to wstępne przedstawienie Państwu treści artykułu, który moim zdaniem jest znakomitym artykułem na ten temat, autorstwa niejakiego D. Halwarda . Był holenderskim badaczem Starego Testamentu, który zmarł około 10 lat temu po czterdziestce. W chwili śmierci był młodym uczonym i zaczął publikować oraz wykonywać ogromną pracę, ale Pan go zabrał. Napisał na ten temat artykuł opublikowany w tej małej książeczce, która jest dostępna wyłącznie w języku niderlandzkim. W pewnym sensie sprowadziłem do tego istotę i przynajmniej na początku chciałem to wam przekazać, ponieważ uważam, że on ładnie przedstawia problem i na tej podstawie można uzyskać omówienie związanych z nim kwestii. Tytuł jego artykułu brzmi: „Miejsce, które wybierze Pan, Bóg twój”. Teraz rozpoznajesz, że pochodzi to z 12 rozdziału Powtórzonego Prawa.

1. Opis problemu Mówi: „Niewielu czytelników Biblii zdaje sobie sprawę, że w tym zdaniu stawiamy czoła sednu problemu współczesnych studiów Starego Testamentu, a jednak tak jest”. Być może nieco przesadził i wyolbrzymił swoją sytuację, ale myślę, że warto to zrobić. „Podstawowy problem współczesnych studiów nad Starym Testamentem kryje się w zdaniu: «miejsce, które wybierze Pan, Bóg twój». Dzieje się tak dlatego, że to właśnie to zdanie, dotyczące legalnego miejsca kultu w Izraelu, stało się kluczem do pierwszej części pracy Wellhausena na temat historii Izraela, która później stała się jego książką *The Prolegomena do historii Izraela* . Klucz do tej pracy skupia się wokół tego wyrażenia. Halwarda mówi: „Można powiedzieć, że to studium [*Prolegomena do historii Izraela*] było wielkim punktem zwrotnym w studiach nad Starym Testamentem i

pomimo krytyki szczegółów, która nastąpiła po czasie jego publikacji, zmiany w metoda i badania. Swoją dominującą pozycję utrzymuje do dziś. Zatem dzięki Wellhausenowi 12 rozdział Księgi Powtórzonego Prawa stał się odskocznią dla całkowicie destrukcyjnej krytyki Biblii, nie pozostawiając jednak prawie nic ze Starego Testamentu nietkniętego”. Halwarda przywiązuje ogromną wagę do dokonanej przez Wellhausena interpretacji Powtórzonego Prawa 12 jako sedna całej hipotezy Wellhausena JEDP

. Halwarda kontynuuje: „Bardziej niezwykle jest to, że Wellhausen przedstawił egzegezę 12 rozdziału Powtórzonego Prawa, z którą w większości zgadza się większość egzegetów wierzących w Biblię. Przeczytał Powtórzonego Prawa 12 w tym sensie, że wszystkie ofiary Izraela miały być powiązane z jednym sanktuarium w centralnym miejscu kultu, którym ostatecznie stała się świątynia. Wszystkie ofiary były związane z jednym centralnym miejscem kultu, a każdy ołtarz poza Jerozolimą był nielegalny. Na przykład każda ofiara, którą ktoś przyniósł z innego wysokiego stanowiska, była nielegalna. Dlaczego? Ponieważ nie przyniesiono go na miejsce, które wybrał Pan. Zatem Księga Powtórzonego Prawa 12, zdaniem Wellhausena i większości wierzących w Biblię egzegetów, domagała się centralizacji kultu. Księga Powtórzonego Prawa 12 oznaczała, że oddawanie czci było zabronione w jakimkolwiek miejscu innym niż to centralne sanktuarium. Wyłączne prawa były w świątyni.

Punktem, w którym Wellhausen i większość wierzących uczonych Biblii różnią się, jest to, że podczas gdy ten ostatni utrzymuje Mojżesza jako autora Powtórzonego Prawa 12, Wellhausen umieścił to pismo w czasach Jozjasza, który jako pierwszy pozbył się wyżyn i ograniczył ofiary dla świątyni jerozolimskiej”. Zatem Halwarda zakłada, że istnieje podstawowa zgoda między wierzącymi w Biblię egzegetami a Wellhausenem w znaczeniu i interpretacji tego rozdziału, deklarująca centralizację kultu, ale wierzący w Biblię egzegeci powiedzieliby, że napisał to Mojżesz (ok. 1400-1200 p.n.e.). Wellhausen mawiał, że były to czasy Jozjasza (621 r. p.n.e.) i że był on pierwszym, który próbował zmieść z powierzchni ziemi wyżyny i uczynić z nich wyłączone centrum kultu w Jerozolimie. Tak, aby od strony ortodoksyjnej rozdział został umiejscowiony w czasach Mojżesza. Wellhausen uważa, że pochodzi z czasów Jozjasza, 621 r.

p.n.e. Trzy etapy miejsca kultu według Wellhausena: liczne sanktuaria, prorocy sprzeciw wobec wielu sanktuariów, scentralizowane po wygnaniu.

Powodem założenia roku 621 przez Wellhausena jest to, że regulacja wyłącznego kultu jest niemożliwa do wyobrażenia wcześniej. Jego teoria opierała się na poglądzie, że ośrodek kultu przeszedł przez trzy dające się rozpoznać etapy, gdy studiuje się historyczne fragmenty Starego Testamentu. Jeśli przyjrzeć się historycznym fragmentom Starego Testamentu, można dostrzec trzy fazy ewolucji dotyczące miejsca kultu.

Pierwsza faza była następująca: ołtarz nie był przywiązany do konkretnego miejsca. Było wiele ołtarzy i wiele miejsc kultu. W czasach Sędziów i Samuela można znaleźć wiele ołtarzy w użyciu. Wygląda na to, że lud przejął wyżyny Kananejczyków i nikt nie miał nic przeciwko umieszczaniu ołtarzy w niemal każdym miejscu. W czasach Samuela ofiarowywał na wyżynach, aby uroczystości religijne mogły odbywać się niemal wszędzie. Wellhausen powiedział, że później Bóg zatwierdził istniejące miejsca kultu, twierdząc, że ich pochodzenie wynika z pojawienia się Pana w określonym miejscu. Nazywano to teofanią, co następnie legitymizowało dane miejsce jako miejsce kultu. Pan ukazał się w Betel i Sychem, były to więc miejsca prawowite. Jednak w tej pierwszej fazie nie myślano o tym, aby kult był przywiązany do jednego miejsca i wykluczał wszystkie inne. Koncepcja Wellhausena dotycząca wczesnego, bardziej swobodnego rodzaju kultu – mamy ten spontaniczny rodzaj religii i każdą okazję życia, która rodzi wyraz dziękczynienia – w pobliżu znajdował się ołtarz, na którym składano ofiary.

Ale potem powoli zaczęła zachodzić zmiana. Wciąż nie dotarliśmy do drugiej fazy, ale zmiany zaczynają się pojawiać pod wpływem pierwszych proroków, Amosa i Ozeasza. Zaczęła pojawiać się krytyka wobec niepohamowanego kultu. Wraz z powstaniem ruchu proroczego zaczęli głosić, że prawdziwe uwielbienie nie polega na ofiarowaniu krwi byków i kozłów, ale na etycznym życiu. Prorocy nie pragnęli działalności kultowej; chcieli właściwego sposobu życia. Chcieli etyki. Nie oznaczało to, że sprzeciwiali się mnogości ołtarzy jako takiej, ale widzieli niebezpieczeństwo w religii, która kładła nacisk na kult, ponieważ moralne wymagania Boga nie spełniły się, gdy

ludzie tłumnie podchodzili do ołtarza i po prostu przechodzili przez wszystko. te ceremonie. Dzięki temu sprzeciwowi proroków [to wszystko teoria Wellhausena, podsumowuje Halwarda] wyżyny straciły na znaczeniu. Co więcej, sytuacja polityczna powoli wysuwała na pierwszy plan Jerozolimę. Po upadku Samarii w 722 r. Królestwo Północne nie miało już konkurencji w zakresie praktyk kultowych. Mniej więcej w tym samym czasie prorok Izajasz ogłosił na południu niepodważalną pozycję Jerozolimy. Już w czasach Izajasza Jerozolima zaczęła znajdować się w centrum uwagi.

Wszystkie te czynniki razem prowadzą do drugiej fazy, w której Jerozolima i Świątynia stają się dominujące. Wellhausen powiedział, że rozumie się, że radykalne zniesienie całego kultu nie może się powieść. Była więc próba reformacji i koncentracji. Nie da się całkowicie zniszczyć kultu. Prorocy byli temu przeciwni, ale nie mogli go całkowicie zniszczyć, więc podjęto próbę jego skoncentrowania, zreformowania i za tym rozwojem stał proroczy wpływ. Ale chociaż prorocy i kapłani byli śmiertelnymi wrogami – w zasadzie dwie różne sfery zainteresowań religijnych – to jednak prorocy i kapłani pracowali razem w sprawie reformacji i koncentracji. Mieli tam wspólne interesy. Ponieważ kapłani w Jerozolimie odnieśli wielką korzyść materialną z koncentracji kultu w stolicy, prorocy promowali to samo także w związku ze swoją monoteistyczną koncepcją Boga. Zatem naprawdę powinniście przestać mówić, jak Wellhausen, o „bogu Betel”, „bogu Beer-Szeby”, bogu wszystkich tych miejsc. Istniał jeden Bóg i jedno prawowite miejsce kultu. Zatem poprzez ten wspólny wpływ, wpływ proroczy i wpływ kapłański, wszystko to wpływa na próbę Jozjasza, aby zniszczyć kult na wyżynach i w każdym miejscu w kraju z wyjątkiem Jerozolimy, i to była jego wielka reformacja w 621 roku. To druga faza.

Jednak ta próba była skazana na niepowodzenie; ludzie byli przywiązani do świętych miejsc. Gdy tylko Jozjasz umarł, kult powrócił do tych miejsc. Zdaniem Wellhausena, gdyby nie wygnanie, reformacja nigdy nie przyniosłaby trwałych skutków. Ponieważ wraz z wygnaniem lud został całkowicie wykorzeniony, zabrany z ziemi, a cały system kultu został zerwany. Kiedy Cyrus w 539 rpn wydał edykt zezwalający na powrót, istniało pokolenie, które nigdy nie było w stanie w ogóle poświęcić się. Nie

dorastali w atmosferze starych praktyk z wcześniejszych czasów. I dopiero w tym momencie pojawiło się pokolenie ludzi, które mogło poświęcić swoje serce i duszę urzeczywistnieniu idei reform scentralizowanego kultu.

A zatem następuje trzecia faza: wygnanie całkowicie zerwało z przeszłością, a po wygnaniu i powrocie ludzie nie myśleli już o ustanawianiu wysokich stanowisk. Po prostu przyjęli jako oczywisty cel proroków i kapłanów, że powinno być jedno miejsce oddawania czci, a było nim świątynia w Jerozolimie. To jest trzecia faza: czas po wygnaniu, prawdziwego przyłgnięcia do jednego miejsca kultu, jakiego nigdy wcześniej nie doświadczano.

B. Znaczenie Powt. 12 dla teorii Wellhausena Chcemy pójść nieco dalej, przedstawiając tło stanowiska Wellhausena i zrozumieć kluczową rolę, jaką odgrywa rozdział 12, a następnie zobaczyć, co ten rozdział mówi i co z tym zrobić. Będę w dalszym ciągu streszczał artykuł napisany przez Halwardę na temat „Miejsca, które wybierze Pan, Bóg twój” i znaczenia, jakie przywiązuje on do interpretacji 12 rozdziału Powtórnego Prawa w powiązaniu z całą strukturą Wellhausena tej teorii JEDP. Zaczynając od tego, wspomina, że teoria Wellhausena przeszła przez trzy wyraźne fazy w odniesieniu do historii kultu w Izraelu. Zatem była pierwsza faza, w której było wiele sanktuariów. Nastąpiła druga faza, w której wpływ proroków sprzeciwiał się wielości świątyń i opowiadał się za centralizacją kultu. Ale udało się to całkowicie dopiero po wygnaniu, kiedy dochodzimy do czasów powygnanych. Potem dochodzimy do trzeciej fazy, w której rzeczywiście ustanawia się centralne, ekskluzywne miejsce kultu. Taki był ogólnie rozwój, który naszkicował i omawialiśmy to podczas ostatniej godziny zajęć.

C. 3 fazy w lokalizacjach ołtarzy kultu w Izraelu

1. Kodeks prawny: Wj. 20

Zatem, aby rozpocząć od tego punktu, fazy historii kultu Izraela w powiązaniu z miejscem kultu: mnogość ołtarzy, centralizacja ołtarzy, cokolwiek – jest to postęp, który

dostrzegł Wellhausen. Teraz, aby kontynuować. Wellhausen powiedział, że historia nie tylko przebiegała w tych trzech fazach, ale te same trzy fazy odkrywamy w danym prawie. Nie tylko historia kultu przebiegała w tej kolejności, ale w prawach Izraela reprezentowane są te same trzy fazy. Mówi tak dlatego, że prawo ołtarzowe z Księgi Wyjścia 20 odpowiada pierwszej fazie teorii: wielości ołtarzy. Prawo dotyczące ołtarza znajduje się w Księdze Wyjścia 20. Teraz 20 rozdział Wyjścia pojawia się w „Księdze Przymierza”, a w wersety od 24 do 26 czytamy: „Uczynisz mi ołtarz ziemski i będziesz na nim składać swoje całopalenia, i wasze ofiary pokojowe, wasze owce i wasze woły: we wszystkich miejscach, gdzie zapiszę moje imię, przyjdę do was i będę wam błogosławił. A jeśli uczynisz mi ołtarz kamienny, nie będziesz go budował z ciosanego kamienia, bo jeśli podniesiesz na niego swoje narzędzie, splugawisz go. I nie będziecie wchodzić po schodach do mojego ołtarza, aby nie odkryto na nim waszej nagości”.

2. Powtórzonego Prawa 12: Skupienie w jednym miejscu Zwróć uwagę na wyrażenie: „Ale we wszystkich miejscach, gdzie zapisuję swoje imię”. Pan przyjdzie do nich, a ołtarze, które zostały zbudowane w różnych miejscach, powinny odpowiadać opisowi, który tam umieścił. Jednak według Wellhausena prawo ołtarzowe z Księgi Wyjścia 20 zakładało wielość ołtarzy odpowiadających pierwszej fazie. Prawo to można przypisać J i E – dokumentowi JE – i że odzwierciedlony tam obraz wielości ołtarzy odpowiada obrazowi historycznemu podawanemu przez te dwa źródła.

Idąc dalej, 12. Księga Powtórzonego Prawa, według Wellhausena, żąda zniszczenia pogańskich miejsc składania ofiar i nakazuje oddawanie czci Panu w jednym miejscu. Zatem Księga Powtórzonego Prawa i prawo zawarte w 12. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa odpowiadają drugiej fazie tego rozwoju. Oczywiście, jak omawialiśmy wcześniej, Wellhausen podaje tę datę na rok 621 p.n.e., kiedy Jozjasz promował swoją reformację. Z jego źródeł JEDP pozostaje tylko P. Według Wellhausena P jest wyraźnie późniejsze od D, ponieważ w D centralizacja jest wyraźnie nakazane i dlatego nadal musi znajdować istniejące, sprzeczne praktyki, ale P nie kładzie już na to nacisku. P po prostu zakłada, że jedno centralne sanktuarium jest normalne. W tym dokumencie jest tylko jedno miejsce. Według P. nigdy nie było innej możliwości. To

tylko kwestia założenia; jest jedno miejsce kultu i nie jest to kwestia konfliktu z wielością ołtarzy. W czasach P przypuszczano, że było jedno miejsce kultu; wszyscy się z tym zgadzają. Następnie przypisuje to do trzeciej fazy: do czasów powygnanych, aby poznać pochodzenie tego.

Teraz stwierdza, że tę sekwencję potwierdzają także inne kwestie – nie chcemy w to wszystko wnikać – ale siła systemu Wellhausena nie opiera się tylko na jednym punkcie, ale on odniósł się do tej kwestii, wywodząc się z wielu różnych kierunkach, a jego ewolucja kultu jest swego rodzaju czymś, co można wyciągnąć na podstawie wielu zbieżnych dowodów. To tylko jeden czynnik kluczowy dla jego teorii: postęp i związek z miejscem kultu, nie tylko pod względem historycznym, ale także prawnym. Ma jedną konkretną datę, 621 p.n.e. i ten dokument D. Cofnął się więc od roku 621 do czasów wcześniejszych; następnie pracował w innym kierunku, po 621 dotychczasowym materiale powygnanym.

Oczywiście w rezultacie następuje spustoszenie w całym Starym Testamencie. Bo co stanowi podstawę Starego Testamentu? – Pięcioksiąg. Dzieli Pięcioksiąg na dokumenty źródłowe JEDP i żaden z nich nie jest już fundamentalny. Ponieważ Mojżesz, zamiast być *podstawą* wszystkiego, co nastąpi, Mojżesz jest *rezultatem*. On jest wynikiem. Jest to ostatni punkt osiągnięty w historii religii Starego Testamentu. Religia w dawnych czasach nie różniła się niczym od religii kananejskiej. Pan był po prostu bogiem nie różniącym się od innych bogów kananejskich. Tak więc punktem wyjścia dla systemu Wellhausena nie jest objawienie mojżeszowe, ale wczesne pogaństwo semickie. System Wellhausena rozciąga się od pogaństwa aż do Mojżesza. Zatem co, zgodnie ze strukturą biblijną, jest początkiem? – objawieniem Mojżeszowym. Dla Wellhausena „objawienie mozaikowe” to koniec. To tam wszystko zmierza, szczególnie w proroczym ruchu w kierunku monoteizmu, centralizacji kultu i ostatecznie wypracowywaniu konsekwencji tego oraz legislacji lewickiej z jej szczegółowym rytuałem. To ostatni punkt.

3. Prorocy jako innowatorzy

W trakcie dokonywania całej tej linii zniszczenia wielu miejsc kultu i postępu w kierunku centralizacji, prorocy wiszą w powietrzu. Ponieważ prorocy nie są już reformatorami stojącymi na fundamencie Mojżesza. Prorocy nie głoszą starych sposobów i nie wzywają ludzi do powrotu do nich. Prorocy są innowatorami: głoszą nowe sposoby. Zatem funkcją proroków nie jest obrona i głoszenie drogi Mojżesza, można powiedzieć, która pierwotnie została objawiona jako skończona z pogaństwem, i przywoływanie Izraela z powrotem do ich argumentu, że Izrael różni się od pogańskich korzeni. Ale prorocy prowadzą lud poprzez swoje etyczne nauczanie od wczesnego pogaństwa i ostatecznie przyprowadzają go do Mojżesza. To właśnie robi teoria Wellhausena. Prorocy wyprowadzają ludzi przez swoje etyczne nauczanie z pogaństwa i naprawdę prowadzą ich do „Mojżesza”, „Mojżesza” systemu Wellhausena.

2. Odpowiedzi Halwardy na Powt. Wellhausena. 12 Teoria

To w zasadzie ocena systemu Wellhausena dokonana przez Halwardę . Myślę, że daje to pewien wgląd w tę kwestię i daje pewne pojęcie o tym, co może być przydatne. Jeśli przeczytasz *Prolegomenę Wellhausena* , zobaczysz, że jest to niezwykle złożona książka. Myślę, że prezentacja w Halwarda jest pomocna w dostrzeżeniu niektórych konsekwencji tego. Głównym punktem Halwardy jest to, że historia sprzeciwu wobec teorii Wellhausena jest przeważnie skierowana przeciwko różnym szczegółom tego systemu, a nie dociera do jego sedna. Oczywiście nie oznacza to, że szczegóły też nie są przydatne, ale zgodnie z podejściem Halwardy , sercem tego systemu jest kwestia „centralizacji kultu” i to jest kluczowy punkt w całym systemie Wellhausena. Dlatego, jak wspomniałem, Halwarda powiedział na początku swojego artykułu: „Niewielu czytelników Biblii zdaje sobie sprawę, że w tym zdaniu: «miejsce, które wybierze Pan, Bóg twój», stawiamy czoła podstawowemu problemowi współczesnych studiów Starego Testamentu. .” Dlatego uważa, że jest to tak istotne. Myślę, że Halwarda mógł przesadzić w swojej sprawie, ale wciąż jest tu coś, co ma ogromne implikacje.

A. Wiele ołtarzy usankcjonowanych w księgach historycznych (por. 1 Krl 18-19) Eliasza i

prorocy

Baala na górze Karmel Następnie postępuje następująco: Wskazuje, że w księgach historycznych znajdują się przykłady obejmujące ten czas od Sędziów aż do czasów Królestwa włacznie, gdzie w księgach historycznych wyraźnie wspomniano o mnogości ołtarzy. Mówi, że trudno poprzestać na stwierdzeniu, że w każdym przypadku oddawanie czci przy tych różnych ołtarzach było nielegalne.

Zwraca uwagę, że zdarzają się przykłady kultu, który był nielegalny i niezgodny z prawem. Na przykład począwszy od rozdziału Sędziów 17, kult propagowany przez Micheasza, opisany w ostatnich rozdziałach Księgi Sędziów, gdzie założono prywatne sanktuarium z Lewitą, w oczywisty sposób wiązał się z bałwochwalstwem. To był nielegalny kult. Również Jeroboam, syn Nebata, osadzając swoje cieleta w Betel i w Dan z pewnością miał być ośrodkiem kultu konkurencyjnym w stosunku do kultu w Jerozolimie i dlatego został potępiony jako grzech.

Ale to wszystko, jego zdaniem, nie zmienia faktu, że w tym okresie wielość ołtarzy *jako taka* nie była potępiana, ale usankcjonowana. Zwraca na to uwagę w wielu przypadkach. W przypadku Eliasza, w czasach Achaba z Królestwa Północnego, gdzie sprzeciwiał się on kultowi Baala i prorokom Baala, po rozgrywce z ludem na górze Karmel w 1 Król. 18, kiedy Izebel przychodzi po Eliaszu, staje się bardzo zniechęcony. Ucieka przed Izebel i wychodzi na pustynię; oraz w I Król. 19:10, gdy odpoczywa w jaskini, a Pan mówi: „Co tu robisz, Eliaszu?” On odpowiada: «Byłem bardzo zazdrosny o Pana, Boga Zastępów, bo synowie Izraela opuścili wasze przymierze, zburzyli wasze ołtarze i pobili waszych proroków mieczem, a ja zostałem tylko ja i teraz oni chcą odebrać mi życie”. Jedną ze skarg Eliasza jest to, że lud zburzył ołtarze Pańskie w liczbie mnogiej. Porzucili ołtarze Pańskie i najwyraźniej podążali za ołtarzami pogańskimi. Niedługo potem na górze Karmel sam Eliasz wznosił ołtarz. W I Król. 18:31: „Eliasz wziął 12 kamieni według liczby pokoleń synów Jakuba. Z kamieni zbudował ołtarz w imię Pańskie i wokół ołtarza zrobił rów ”. Potem się pomodlił i Pan odpowiedział na tę modlitwę. I nie ma najmniejszej wskazówki, że z jego budową poza ołtarzem jerozolimskim wiąże się jakakolwiek niezgodność z prawem. Przynajmniej w I Król.

19:10 pojawia się sugestia, że uzasadnioną krytyką ówczesnych Izraelitów było to, że zniszczyli ołtarze Pańskie.

B. Żadnego proroczego sprzeciwu wobec wielu ołtarzy Co najmniej interesujące jest również, jak wskazuje Halwarda, że ani razu nie czytaliśmy o proroczym sprzeciwie wobec wielości ołtarzy. Nie ma żadnego elementu proroczego przesłania, który byłby wyraźnie skierowany przeciwko wielości ołtarzy. Gdyby to był problem, musiałby to być argument oparty na milczeniu. Można by przynajmniej zarzucić prorokom zaniechanie tej kwestii. Dlaczego prorocy nie wystąpili stanowczo przeciwko mnogości ołtarzy?

C. Samuel miał wiele ołtarzy Księgi Samuela są szczególnie ważne w kwestii wielości ołtarzy. Samuel był prorokiem; był reformatorem; budował różne ołtarze i na różnych ołtarzach składał ofiary. W 9 rozdziale I Samuela udaje się na wyżynę w Ramie i składa ofiarę w mieście Rama. W 1 Samuela 7 i 1 Samuela 10 Samuel składa ofiary w Micpie. A w 1 Samuela 11:15 ofiarowuje jednego w Gilgal. Masz więc wyraźną wzmiankę o ofiarach Samuela na ołtarzach w Ramie, Micpie i Gilgal.

W 1 Księdze Samuela 16:2 znajduje się także wzmianka o złożeniu przez niego ofiary w Betlejem, co wydaje się być usankcjonowane przez Boga, ponieważ zwróć uwagę na kontekst: „Pan rzekł do Samuela: «Jak długo będziesz opłakiwać Saula, skoro odrzucił go od panowania nad Izraelem? Napełnij swój róg oliwą i idź, pošle cię do Jessego Betlejemity, bo zapewniłem sobie króla wśród jego synów. Idź i namaść jednego z synów Jessego. Samuel pyta: „Jak odejdę? Jeśli Saul o tym usłyszy, zabije mnie”. Saul był królem, namaści innego króla, a Samuel będzie się temu sprzeciwiał. „Pan mówi: «Weźcie ze sobą jałówkę i powiedzcie: «Przyszedłem złożyć ofiarę Panu»”. Wydaje się, że normalną praktyką było, aby ktoś wziął jałówkę, udał się do Betlejem i złożył ofiarę poświęcenie. Nie wzbudziłyby to żadnej ciekawości ze strony Saula.

D. „Ofiara” Dawida w Betlejem przyjęta Przy kolejnej okazji, gdy Dawid został namaszczony, a Saul nadal był królem, Dawida nie było na swoim miejscu przy stole

Saula w 1 Samuela 20. Kiedy w 1 Samuelu 20 wzbudziła się ciekawość, dlaczego Dawid nie był tam, w I Samuela 20:24, znajdujemy informację: „Dawid ukrył się na polu. Gdy nastał nowiu księżycy, król zasiadł do posiłku, a król zasiadł na swym tronie jak dawniej, nawet na krześle pod ścianą; i wstał Jonatan, i Abner usiadł u boku Saula, a miejsce Dawida było puste . Jednakże Saul tego dnia nic nie powiedział, bo myślał: Coś go spotkało, nie jest czysty; z pewnością nie jest czysty”. Innymi słowy, wydaje się, że musiał to być jakiś kultowy posiłek, ponieważ w pierwszej chwili pomyślałem, że nie będzie mógł przyjść rytualnie. Ale drugiego dnia „Saul rzekł do Jonatana: «Dlaczego syn Jessego nie przychodzi do stołu ani dzisiaj, ani wczoraj». Jonatan odpowiada Saulowi: «Dawid usilnie prosił mnie, abym pozwolił mu udać się do Betlejem. Powiedział: „Wypuść mnie, proszę; bo nasza rodzina składa ofiarę w mieście; i mój brat, on mi nakazał, abym tam był.” Udał się więc ponownie do Betlejem. Dlaczego? Aby złożyć ofiarę. Brat nakazał mu przy tym być i dlatego nie było go przy stole Saula. Tak więc składanie ofiar lokalnych było najwyraźniej w tamtym czasie zwyczajem i nikt nie widział odstępstwa od prawa, ponieważ ktoś jechał w inne miejsce, aby złożyć ofiarę.

mi. Powt. 12 i pragnienie Dawida zbudowania domu Bogu Ale niektórzy mówią, że były to niestabilne czasy; świątynia nie była jeszcze zbudowana, a w Księdze Powtórzonego Prawa 12:10 czytamy: „Kiedy przejdiesz przez Jordan i zamieszkas w ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w dziedzictwo, i kiedy da ci odpoczynek od wszystkich twoich wrogów w okolicy, tak abyś mieszkał bezpiecznie; wtedy będzie miejsce, które wybierze Pan, Bóg twój, aby tam zamieszkało jego imię. Innymi słowy, gdy Izraelici zaznają odpoczynku, nastąpi centralizacja kultu. Często podkreśla się , że mówi to Księga Powtórzonego Prawa i że 2 Samuela 7:11 jest momentem, w którym te warunki się spełniły. 2 Samuela 7 to rozdział zawierający obietnice Pana dane Dawidowi dotyczące jego domu, czyli dynastii, którą Pan miał ustanowić na zawsze, kiedy Dawid zapytał, czy może zbudować dom lub świątynię dla Pana. W wersecie 11 jest napisane: „I jak od czasu, gdy nakazałem sędziom, aby byli nad moim ludem, Izraelem i sprawilem, że odpoczniecie od wszystkich waszych wrogów, tak też Pan mówi wam, że uczyni wam

dom / dynastię”. Niektórzy próbowali zatem argumentować, że wszelkie cytowanie wielości ołtarzy przed 2 Samuela 7 było usankcjonowane, ponieważ wielość była dozwolona do czasu, gdy Pan dał odpocznienie i dopóki nie została ustanowiona sytuacja pokoju, w którym centralne miejsce kultu mogło wówczas dobrze funkcjonować.

F. Absalom i Sanktuarium w Hebronie Ale nawet jeśli tak jest, nie pomaga to w przypadku Eliasza, a w dodatku Absalom na przykład nawet po 2 Samuela 7:11 zorganizował swoją rewolucję w sanktuarium w Hebronie. W 2 Samuela 15 Dawid sankcjonuje życzenie swego syna, aby udać się do Hebronu, aby złożyć ślub, ponownie bez ogromnej konsternacji w związku z udaniem się gdzie indziej w celu złożenia ofiary. 2 Samuela 15:7: „I stało się po czterdziestu latach, że Absalom powiedział do króla: Proszę, pozwól mi pójść i spełnić mój ślub, który złożyłem Panu w Hebronie. Gdyż twój sługa złożył ślub podczas pobytu w Geszur w Syrii, mówiąc: „Jeśli Pan rzeczywiście przyprowadzi mnie ponownie do Jerozolimy, będę służył Panu”. Dawid daje to swojemu synowi i oczywiście Absalomowi udaje się do Hebronu i rozpoczyna tam rewolucję, ale okazją do udania się do Hebronu było ponowne złożenie ślubowania i złożenie ofiary.

G. Odpoczynek i miejsce możliwe tylko w czasach Salomona – nie w dniu Jozuego.

Ponadto, i jest to odpowiedź Halwardy na wzmiankę z 2 Samuela 7, jeśli w kwestii odpoczynku i pokoju mamy na myśli wrogów zewnętrznych, zastosowanie 12 rozdziału Powtórnego Prawa jest naprawdę możliwe tylko podczas w czasach Salomona, a potem przez bardzo krótki okres później, ponieważ jeśli mówimy o wrogach zewnętrznych, to niemal stale w historii narodu izraelskiego istniało zagrożenie ze strony wrogów zewnętrznych. Tylko przez krótki okres nie było zagrożenia ze strony wrogów zewnętrznych. Zatem Halwarda twierdzi, że reszta, o której mowa w Księdze Powtórnego Prawa 12, nie odnosi się do wrogów zewnętrznych, ale do wrogów wewnętrznych, i że o osiągnięciu tego stanu tak naprawdę mowa jest w Księdze Jozuego 22:4, zaraz po zakończeniu podboju Kanaanu. W 22 rozdziale Księgi Jozuego, po podboju i odesłaniu dwóch i pół pokolenia do domu, w wersecie 4 czytamy: „A teraz

Pan, Bóg wasz, zapewnił odpoczynek waszym braciom, jak im obiecał. Teraz więc wróćcie i udajcie się do swoich namiotów i do ziemi waszej posiadłości, którą dał wam Mojżesz, sługa Pana, po drugiej stronie Jordanu. Pilnie jednak strzeżcie się wykonywania przykazań i prawa”. Tak więc uważa, że „reszta”, o której mowa w obietnicach Powtórnego Prawa, spełniła się na długo przed czasami Dawida; wypełniło się za czasów Jozuego.

W porządku, więc przejdźmy trochę dalej. Fragment Księgi Wyjścia 20:24-26, jaki jest sens tamtejszych przepisów? Będziemy kontynuować to następnym razem.

Przepisane przez Angie Sykeny
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa